

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25% zagranicze o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

Wszystkim, którzy wzięli udział w smutnym dla nas obrzędzie eksportacji i pogrzebie naszego ukochanego syna

**Józefa Bronisława Banderskiego**

wieloletniemu duchownictwu, a w szczególności Kowendantowi Okręgowemu P. Bronisławowi Ptaszowskiemu, Kolegom i współpracownikom zmarłego, orkiestrze, oraz przyjaciółom i znajomym, składamy serdecznie staropolskie „Bóg zapłać”

RODZINA

Dnia 18-go b. m. o godzinie 8-iej wiecz. odbędzie się w Sali Śniadeckich U. S. B. na rzecz biednych VIII-iej Konferencji Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincenego a Paulo **KONCERT** W programie: Fortepjan pani Wyrzykowskiej. Śpiew pani Świećkiej i pana Derwisa. Bilety w cenie od 3 zł do 50 gr. można nabywać w Wytwórni Owocowej ul. Wileńska Nr. 36 i w magazynie Kaucza ul. Zamkowa Nr. 8 i od 7-e przy wejściu.

## Kursy pielęgnowania dzieci.

Program obejmuje sześciomiesięczny kurs teoretyczny i praktyczny w szpitalach i instytucjach dziecięcych (w II i III-iej trzymestrze). Wykładane będą następujące przedmioty: Anatomia, Fizjologia Higiena i Bakteriologia. Patologia ogólna. Higiena dziecka. Opieka społeczna nad dzieckiem. Dietetyka dziecka. Choroby dzieci i pielęgnowanie dziecka chorego. Psychologia i wychowanie. Wykłady będą się odbywały 3 razy tyg w godzinach wiecz. Kursy rozpoczyna się w początku października. W kursach biorą udział profesorki naszej wszechszkoły i lekarze specjaliści w chorobach dziecięcych. Kierownictwo naukowe objął prof. U. S. B. Dr. Wacław Jasziński. Świadectwa pielęgnarki zawodowej będą wydawane po ukończeniu kursu (z praktyką) i złożeniu egzaminów. Na poszczególne przedmioty kursów mogą być przyjmowane wolne słuchaczki. Zapisy są przyjmowane w lokalu Roznych Kursów Handlowych przy ul. Mickiewicza 22-5, codziennie w godz. od 12-2.

**KAPELUSZE** Borsalino, Habig i in.

**CZAPKI** studenckie uczniowskie sportowe.

**E. MIESZKOWSKI** MICKIEWICZA 22.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta)

### Sytuacja polityczna.

W Sejmie panuje zupełna cisza. Radziła jedynie komisja wyłoniona przez P. S. L. Piast nad programem sanacji finansowej. Wiadomości z Locarno również w ciągu dnia nie było. De ministerstwo spraw zagran. nadesłała ogólnikowa depesza w tonie optymistycznym, podkreślając, że przymerze polsko-francuskie niefaktycznie nie osłabło przed ostatnimi naradami, ale wydźwięk z nich znacznie wzmożone. Ci z posłów, którzy obecni są w Warszawie, biorą udział w przyjęciach parlamentarnej francuskiej, których jednak przyjechało mniej, niż było zapowiedziane. Dwa parlamentarzyści należą do bloku narodowego reszta do lewicy.

### Projekty finansowe.

W ciągu ostatnich dni ukazał się w prasie szereg sensacyjnych wiadomości, dotyczących wydzierżawienia monopolu państwowych, kolei i zaciągnięcia przez skarbników nowych pożyczek zagranicznych. Jak się dowiadujemy, o dźwierżawienie monopolu tytoniowego i solnego, obecnie przynajmniej nie ma mowy. Wszelkie pogłoski na ten temat są bezpodstawne. Co się tyczy monopolu spirytusowego i związanych z tem projektów pożyczki zagranicznej, wiadomości, które ukazały się w prasie, są przedwczesne. Rokowania w tej sprawie trwają, istotnie przewidziane jest uzyskanie pewnej pożyczki zagranicznej pod gwarancją dochodów z tego monopolu. Według rzędu posiada szereg propozycji finansistów zagranicznych, pomocy finansowej dla Polski, żadna z nich jednak na razie nie jest konkretnie przyjęta. Pogłoski o wydzierżawieniu kolei zawierają tyle tylko prawdy, że toczą się rokowania, dotyczące budowy i eksploatacji nowych linii kolejowych przez konsorcjum amerykańskie.

### Ustrój szkolnictwa na Radzie Ministrów.

Na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywany będzie projekt ustawy o ustroju szkolnictwa Rzeczypospolitej Polskiej, złożony przez ministerstwo oświaty publ. p. Stanisława Grabskiego.

### Zima zbliża się.

Wczoraj o godzinie 11.30 spadł w Warszawie i okolicy pierwszy śnieg.

### Katastrofa samochodowa w Warszawie.

Wczoraj około południa ulicą Tamką jechał z nadmierną szybkością samochód osobowy. Samochodem kierował Antoni Wiśniewski, który nie posiadał prawa jazdy, obok niego, zaś siedział faktyczny kierowca, Julian Odolar. Trzecim pasażerem był Karol Lejter. Gdy Wiśniewski zamierzał skręcić w ul. Kopernika, nagle z góry nadjechała auto-dorożka; wówczas Wiśniewski chcąc uniknąć zderzenia się wjechał na chodnik przed domem Nr. 25 przy ul. Kopernika, a następnie wjechał radiatorem samochodu w wystawę pracowni sukien i okryć p. Anny Gawęskiej, rozbijając dużą szybę, poczem wyłamał grubą barierę żelazną w sklepie przyborów elektrotechnicznych Zygmunta Bartelskiego. W tym czasie na chodniku znajdowało się kilkanaście osób, z których 6 padło ofiarą katastrofy, a mianowicie: Ludwik Kornatowski, lat 67, emeryt, odwieziony w stanie ciężkim do szpitala Przemienienia Pańskiego; Marianna Brendis, lat 64, handlarzka warzywami, odwiezioną w stanie ciężkim do szpitala Przem. Pańskiego; Wacław Krasicki, lat 42, muzyk; nieprzytomny, stan b. ciężki, odwieziony do szpitala św. Rocha; Stanisław Dziukowski, literat, po opatrunku udał się do domu; Henryk Cieślowski, 12 letni uczeń, po opatrunku udał się do domu; Karol Lejter, 22 lat, Władysław Michałak, lat 34, dozorca demu przy ul. Kopernika Nr. 22. Pasażerowie samochodu wyszli bez szwanku. Sprawę katastrofy aresztowano. Zgromadzony tłum usiłował zlinizować Wiśniewskiego, lecz obroniła go policja.

## Konferencja w Locarno.

### Przyjęcie paktu reńskiego przez Niemcy.

LOCARNO, 15.X. (Pat). Przybył tu dziś rano z Berlina podsekretarz stanu Kempner zakomunikował delegacji niemieckiej o przyłączeniu się prezydenta Hindenburga i gabinetu Rzeszy do jej postanowień. Ustalony projekt paktu bezpieczeństwa zostanie dziś przesłany Painlevemu do Paryża. Mussolini, przybywający dzisiaj do Locarno, weźmie udział w ostatnich posiedzeniach konferencji. Panuje tu ogólne przekonanie co do pomyślnego wyniku rokowań oraz co do tego, że w sobotę nastąpi podpisanie wszystkich siedmiu dokumentów, które według jednoznacznej opinii prasy zainaugurują w Europie nową erę pokoju i przyczynią do przywrócenia niezależności ekonomicznej.

LOCARNO, 15.X. (Pat). Na dzisiejszym nieoficjalnym posiedzeniu plenarnym konferencji delegacji niemieckiej zgłosiła imieniem Rzeszy przystąpienie do projektu reńskiego paktu bezpieczeństwa. Następnie w obecności delegatów Polski i Czechosłowacji wykonała sprawozdanie z rozważań w sprawie układów arbitrażowych francusko-niemieckie i belgijsko-niemieckie.

### Sprawy polskie i czeskie.

LOCARNO, 15.X. (Pat). Dzisiejsze plenarne posiedzenie konferencji rozpoczęło się o g. 10-iej min. 30. W posiedzeniu brali udział poraz pierwszy ministrowie spraw zagranicznych Polski — Skrzyński i Czechosłowacji — Benes. Udział obu ministrów był dowodem obustronnej woli pojednawczej. Dzisiejsze plenarne posiedzenie nie zajmowało się sprawą traktatów wschodnich, lecz traktatami rozjemczymi między Niemcami a Francją i Niemcami a Belgią. W rokowaniach dotyczących niemiecko-polskich traktatów rozjemczych nastąpiło pewne wyjaśnienie. Narady rozwijają się pomyślnie, nie zostały jednak jeszcze zakończone.

LOCARNO, 15.X. (Pat). Minister spraw zagranicznych Belgii Vandervelde oświadczył przedstawicielowi szwajcarskiej agencji telegraficznej, że można uważać za osiągnięte porozumienie w sprawie paktu reńskiego i w kwestii wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Konferencja znajduje się również przed rozstrzygnięciem ostatecznym sprawy gwarancji traktatu rozjemczego niemiecko-polskiego. Prace odbywają się nad ostateczną rewizją traktatów rozjemczych francusko-niemieckie i belgijsko-niemieckie. Rokowania polsko-niemieckie w sprawie traktatu rozjemczego zostaną prawdopodobnie w dniu dzisiejszym doprowadzone do końca.

LOCARNO, 15.X. (Pat.). (Havas). Prawicy francuskiej, belgijskiej i niemieckiej ukochali redakcję traktatów rozjemczych między Niemcami a Francją i Belgią, które konferencja zbada w piątek 16 b. m. na posiedzeniu o godz. 10-iej min. 30. Prawicy polskiej, czesko-słowackiej i niemieckiej przeprowadził dyskusję w sprawie układów arbitrażowych na wschodzie. Zdało się, że oboje traktaty rozjemcze będą mogły prawdopodobnie zawrzeć postanowienia wyjątkowe. Polska zażąda więc pewnie, aby problemy związane z rewizją granic nie zostały poddane procedurze rozjemczej. Sprawy te były przedmiotem rozmów między Briandem,

### Z unii międzyparlamentarnej.

OTTAWA, 15.X. (Pat.) Dyskusję, prowadzoną na kongresie unii międzyparlamentarnej wykorzystali niemieccy delegaci, ze wszystkich państw w celu przedstawienia swych żądań. Poseł Graebe w niezwykłej napaściwej mowie zarzucał Polsce zniszczenie niemieckich uczelni oraz kulturalnego życia

skierowaną przeciwko Niemcom. Pos. Kreis zaprzętał przeciwko układowi narodowemu w państwach wschodnich i wyraził wątpliwość co do rezultatów porozumienia Polski z żydami. Ze strony Polski odpowiedział w sposób rzeczowy i umotywowany, pos. Dymowski popierając swe argumenty danymi statystycznymi, dotyczącymi szkół mniejszości narodowych, oraz wyraził życzenie, ażeby polskie mniejszości narodowe w innych państwach miały te same prawa, co mniejszości narodowe w Polsce. Następnie pos. Kwiatkowski zaprzętał przeciwko zakusom zmian w istniejących traktatach i wykazał niebezpieczną grą Niemiec, protestując przeciwko używaniu unii międzyparlamentarnej jako forum dla

### Proces Steigera.

LWÓW, 15.X. (Pat). Na początku dzisiejszej rozprawy przeciwko Steigerowi obrońca dr. Rosenkrantz zapytywał Steigera o jego stosunki rodzinne z obrońcą sen. Ringel — o zaprzęgnięcia polityczne. Następnie zabrał głos prokurator i powołując się na pisane oświadczenia, które wzywają szereg świadków między innymi Mikotyja Mikotyja, który podczas rozprawy przeciwko Jegerowi i towarzyszym zeznał, że sprawcą zamachu nie jest Steiger, ale ktoś inny i że to skazany został na fałszywe zeznania złożone przed sądem na sześć lat więzienia, dągał się, aby przed przesłuchaniem Mikotyja odczytać jego zeznanie, złożone w śledztwie i na rozprawie, jako też przesłuchał szereg świadków w celu stwierdzenia ażeby Panieczkyna, który jakkolwiek bawił w dniu krytycznym we Lwowie, to jednak był

### Sejm i Rząd.

#### Wydatki na remunerację.

Jak znaczne sumy idą na remunerację i bezwzględnie zapomogi, świadczy biblioteczka dokonywany wydział odpowiedzialnych sum z preliminarza budżetowego na rok 1926, nie wliczając nieznanych bliżej rubryk, będących w każdym działach budżetowym, a występujących pod tajemniczą nazwą „inne wydatki osobowe”. Wydatki te stanowią: Ministerstwo spraw wojskowych 6.668.802 zł. Ministerstwo skarbu 3.060.009 zł. Ministerstwo oświaty 622.502 zł. Poczta i telegraf 649.850 zł. Ministerstwo kolei 2.328.200 zł. Monopole 1.813.440 zł. — Razem 14.478.794 zł.

#### Budżet naszej armii.

W przedłożonym Sejmowi przez rząd preliminarz budżetowy na rok 1926 ogólne wydatki na polską armię zbrojną określone zostały na sumę 689 milionów złotych. Suma ta, acz wielka, bo stanowiła trzecią część ogółu wydatków państwowych, jest tem znamienna, że w porównaniu z roku b. uległa zmniejszeniu. Stało się to po raz pierwszy dotychczas, bowiem wydatki Ministerstwa spraw wojskowych z roku na rok wraźniały i doszły w b. r. do sumy 710 milionów zł.

Redukcja wydatków wojskowych określa się zatem sumą 21 milionów zł. Zmniejszenie to nie dzieje się kosztem siły naszej armii, stan jej liczebny bowiem ulega drobnej tylko zmianie o 5 tysięcy ludzi i w roku 1926 przedstawiać się ma, jak następuje:  
Szeregowy oficerski . . . 18,284  
podoficerowie zawodowi . . 36,522  
szeregowcy . . . . . 229,146  
funkcjonariusze cywili . . . 6,800  
Razem . . 290,752  
ludzi podległym rozkazom min. wojny.  
Oszczędności budżetowe osiągnięte być mają w roku 1926 głównie kosztem działu inżyniersko-budowlanego, a to z tego powodu, iż w wydziale tym intensywnie

ne inwestycje poczyniono w latach poprzednich.  
Natomiast zwiększenie wydatków dotyczy takich ważnych działów, jak żegluga napowietrzna i marynarka.  
Budżet lotnictwa powiększony zostaje z 15,6 milionów złotych w roku b. na 22,4 milj. zł., w roku 1926, budżet zaś marynarki z 18,8 na 21,1 milj. zł.  
Przechodząc do poszczególnych wydatków na wojsko, znajdujemy następujące charakterystyczne cyfry:  
wyżywienie żołnierzy—75,8 milionów złotych;  
wyżywienie zwierząt—31,5 milionów złotych;  
umundurowanie wojska—32,8 milionów złotych;  
zakup koni, przewóz i t. d. — 4,7 milionów złotych;  
przetwory ropne (benzyna, smary) 4,5 milj. zł.;  
olej rzeźny dla lotnictwa— 1,0 milj. zł.;  
uzbrojenie—21,8 milj. zł.;  
obrona przeciwgazowa — 2,3 milj. złotych.  
Z ogólnych cyfr budżetu wojskowego wynika, iż każdy obywatel Polski łoży na utrzymanie siły zbrojnej (przy 27 milionach ludności) zł. 25 50 gr. rocznie, przeciętnie zaś jeden uzbrojony obywatel państwa, stojący na straży jego bezpieczeństwa — kosztuje 2,375 rocznie.

#### Pracownicy umysłowi.

W Matwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się 14 b. m. druga międzyministerialna konferencja w sprawie projektu ustawy o pracy najmniejszej pracowników umysłowych. W konferencji wzięli udział przedstawiciele M-stwa sprawiedliwości, przemysłu i handlu, rolnictwa i dóbr państwowych, spraw wojskowych oraz wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Podczas obrad uzgodniono zakres działania ustawy poczem wyznaczono terminy następnych konferencji, które odbywać się będą codziennie w celu szybszego uzgodnienia projektu ustawy i wniesienia go na Radę ministrów.



**LOCARNO.**

Rokowania w Locarno dobiegają końca. Podobno już jutro tj. w sobotę, można się spodziewać rezultatu—rezultatu „pomyślnego” — tak zapewniają przynajmniej depeze rorsyłane z malej szwajcarskiej miejsciny przez 200 bawięcych tu korespondentów pism całego świata.

Nie wątpliwy bynajmniej, że rezultat będzie istotnie „pomyślny”, pytanie tylko dla kogo?

Konferencja, jak ta, która odbywa się w Locarno, są właściwie niezmiernie inna jak niekrowa walcą czy pojedynkiem dyplomatów, za którą jednak narody często krwawo odpowiadają. Pojedynkowi tak albo się kończy niko — w takim razie wogóle nie może być mowy o pomyślnym lub niepomyślnym rezultacie—albo też kończy się zwycięstwem jednej, klęską drugiej strony.

W danym wypadku możnaby nazwać wynik konferencji „nikim”, o ile wogóle nie doszły do podpisania jakiegoś traktatu — jak sprawy stoja, jest to dziś już wykluczone. O ile nie zajdą jakieś zgody nieprzewidziane wypadki, umowa dojdzie do skutku. Meże sprawy ulegną jeszcze drobnej zmianie, może nie w sobotę, w takim razie któregoś dnia następnego, w każdym bądź razie w najbliższym czasie świat się wzbożęci o jeden jeszcze „świśtek papieru”.

Kto na tem skorzysta? Przede wszystkim Niemcy. Inaczej zresztą być nie mogło. Niemcy jechali do Locarno w tym celu i z tem nieświeżym postanowieniem, by coś od traktatu wersalskiego edytargować. Gdyby się im nie udało, niewątpliwie zerwałyby układy, co zresztą byłoby zupełnie zrozumiałym, w jakim bowiem celu miałby dobrowolnie raz jeszcze potwierdzać to, do czego się zobowiązali przed sześciu laty? Skoro zaś zdecydowali się podpisać traktat w Locarno, jest to niewątpliwym dowodem, że coś na nim wygrają.

Porozumie więc tylko drugie pytanie: co właściwie wygrają i w jakiej mierze? Należycie przed ogłoszeniem ostatecznego tekstu odpowiedzialnie nie niespokoje. Każdym bowiem przedtem nie wiadomo, czy to właśnie w Locarno różni się zasadniczo od Wersalu.

Porozumie jednak demysty i trzymajmy się faktów. Faktom jest niewątpliwym, że obok Niemiec — Anglija, jeżeli dużo nie zyskuje, to w każdym razie nie traci na traktacie, dla polityki Chamberlaina zaś i dla niego samego będzie to tryumfem, jako że w razie niedojścia do skutku umowy, musiałby on niechybnie poddać się demystji.

Co się tyczy Francji, to zyskuje ona całkiem stanowczo i bez zastrzeżeń zapewnienie swej granicy zachodniej, czyli innymi słowy Alzacji i Lotaryngji. Pozornie jest to sukces, nawet wielki, bo przeciwie o nic więcej Francji nie ośchdzi, jak właśnie o bezpieczeństwo tej swojej granicy i dwóch odzyskanych prowincji. Powtarzamy jednak, że jest to sukces tylko pozorny, gdyż Niemcy — całkiem niezależnie od takiego lub innego wyniku rokowań w Locarno, niezależnie od tego czy podpiszą lub nie podpiszą traktat gwarancyjny—wcale nie mają zamiaru zaakceptować Francji na tym froncie. Niemcy niemal na sztywno przegranej wojnie powiedzieli sobie „Frank reich muss an der Weichsel geschlagen werden” — „Francja została pobita nad Wisłą”, w tym kierunku dąży wytrwała, zaś Locarno ma być na tej drodze pierwszym, większym etapem. Po tem zwycięstwie dyplomatycznym musiałoby wprawdzie nastąpić drugie, ozię, potem już nie nie stałoby Niemcom na przeszkodzie, ogłosić traktat podpisany w Locarno za „świśtek” i przystąpić do bezpośredniej rozprawy z Francją.

**J. O.**

**Wielka oblawa na komunistów w Wileńszczyźnie.**

Wczoraj organa bezpieczeństwa województwa Wileńskiego przystąpiły do likwidacji jacezej partji komunistycznej Białorusi Zachodniej na terenie całego województwa. Po aresztowaniach dokonanych w województwach białostockim, nowogródzkiem i poleskim okazała się potrzeba aresztowań głównie w Wilnie, gdzie koncentrował się rach komunistyczny Ziemi Wschodniej.

Chodzi tu przede wszystkim o likwidację szeroko rozgałęzionej frendy komunistycznej z zabarwieniem wybitnie nacjonalistycznym białoruskim, która zerwała z prawowiernym centralnym komitetem partji komunistycznej białoruskiej podległym Zinowjewowi, szeroko rozgałęziła swoje jacezki przy poparciu wszelkich elementów wyrotowych. Frona ta komunistyczna, której tajnym organem było pismo „Bolszewizm” prowadziła kresia robotę na terenie od Prypei do Dźwiny i posiadała większe wpływy niż prawowierna partja komunistyczna. W szeregach swoich liczyła największą ilość żydów. Na prowincji zaś opierała się o sekretariaty Niezależnej Partji Chłopskiej i metodystów i baptystów, mając w tych organizacjach największą ilość ludzi.

Onegdaj późnym wieczorem policja polityczna przy pomocy innych organów bezpieczeństwa przeprowadziła masową oblawa na komunistów mieszcząc około 140 osób.

W celu przeprowadzenia w całym spekeju śledztwa, aresztowanych przewieziono do Landwarowa, gdzie urządzone w warsztatach kolejowych prowizoryczny obóz koncentracyjny.

Śledztwo prowadzi dwóch sędziów śledczych z prokuratorem na czele.

Rewizje wykasyły olbrzymi materiał dowodowy w postaci broszur i odcisków komunistycznych. Między innymi na terenie Wilna odkryto punkt kolportażowy bibliu komunistycznej. Z dostarczonych nam nazwisk aresztowanych widać, iż są to niemal wyłącznie nazwiska żydowskie.

Równocześnie z akcją likwidacyjną w Wilnie dokonane oblawy w powiatach wileńsko-trekiem, wilejskim i dziśnieńskim. Rezultaty ze względu na przeprowadzenie śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Więć o aresztowaniach onegdajszych porusza szczególnie spoleczeństwo żydowskie.

Przedstawiciele pism żydowskich dowiadawali się w ciągu całego dnia wczorajszego o szczegółach aresztowań. Z ramienia społeczeństwa żydowskiego złożono się o interwencję do psłów żydowskich.

W godzinach przedpołudniowych liczne gromadki ludności żydowskiej dowiadywały się na dworcu o losie aresztowanych. Sporo osób wyjechało za aresztowanymi do Landwarowa.

Stanowisko naszego ministra od spraw zagranicznych.

Grabski sakował Bym go oplakował... na czarno, na czarno. A ja sobie muszę, uradować duszę W Locarno... W Locarno... Czekalem od rana Wejął na Strösemanna w niedziele... w niedzielę

W tem z autem wypadek Stukł sobie pośladek Niewiele... Niewiele... Czekalem na wtorek Ostrzyłem ożorek i minę... i minę, Wtem strasiliwa sdrada, on s Be-nensem gada Godzinę... Godzinę...

Czekalem na środek Wesną Cię w nagrodę, mój bratku... mój bratku Dyplomatów kupa, aż pęka szalupa Ze statku... ze statku

Na czwartek czekalem Przeszaję na małym u Brianda... Kiedy mię tłum wraży, opadł dsiennikarzy Ta banda!...

Muszę szuku zadać I dziś się wygadać... przy płaku... przy płaku Lub pociesz się jutrem, bo pomówisz z Luthrem W sakatku... sakatku.

Mija szósty dzionek I wszędzie ogonek, ścisł parno... ścisł parno Więc deszcz zaczął padać, bo nikt nie chce gadać W Locarno... W Locarno...

Pocieszmy się, że nie jest tak źle z nami, a tem samem i p. Skrzyński znajdzie upust dla swej wielomówności. Oby tylko kiedyś historycy o jego działalności nie napisali tego, co o „sejmie czterolatnim”, że Polską przegadał. Tymczasem Niemcy sąznajają tryumfować, bo jak donosi „Pol. Ag. Telegr.”

„Na łamach „Neue Freie Presse” zamieszkał snany publicysta wiedeński, Ludwik Bauer, artykuł o konferencji w Locarno, w którym powiada, że Niemcy uzyskały więcej, niż kiedykolwiek mogły przypuszczać, a mianowicie: skrócenie czasu okupacji, zniesienie kontroli wojskowej, miejsce w Radzie Ligł Narodów, zabezpieczenie przeciwko przemarszowi wojsk przez ich terytorjum, faktyczne zniesienie gwarancyj francuskich dla traktatów wschodnich, ochronę przeciwko wszelkiemu niebezpieczeństwu, zagrożającemu Niemcom w związku z art 16 m paktu, zniesienie ograniczeń, które przewiduje art. 19-ty paktu, wreszcie zmiana traktatów, wreszcie równouprawnienie, którego się tak dawno domagali, zostało już urzeczywistnione”.

Czy nie przedwczesnie jednak? „Goniec Krak.” pisze o procesie Steigera w Lwowie.

„We Lwowie rozpoczął się proces Steigera. Poprzedziła go doskonała reklama żydowska, zawsze przewyższająca najwyższe rekordy, jeśli chodzi o zjednoczone interesy sjonistycznych bohaterów.

Steiger jest bowiem sjonista. „Sprawę” Steigera postawiło żydostwo polskie na ostrzu miecza i tyl-

stowski rodzicera szał nad tem, że p. Grabki „sohysda” sejm, „depopularyzuje” go, wprowadzą „samodzielnie”. Sejm jest traktowany jak na zastępcę, i jak sam tego pragnie. Od tego, że rząd jest niewiślny, nie wynika bynajmniej, by lepszy był sejm. Czy zatem należy rozważać sejm? I to nie pomoże, dopóki opinja publiczna nie zostanie zorganizowana tak, by wybory mogły dać zwycięstwo innym kierunkom myśli politycznej — kierunkom które odpowiadają wymogom nowoczesnego państwa”.

A wobec tak poważnych zagadnień jak konferencja w Locarno, czy przesłanie rządowe, czy warto zastanawiać się nad kwiecistością stylu „Kur. Wileń”? Chyba nie. Więć tylko ad memoriam zanotujmy cenne przyznania, że rozbiżanie wieców innych ugrupowań jest dziełem ludzi, bliżej stojących „Kurjera”.

„Sympatycy znów „Kurjera” jedyne naprawdę demokratyczne pismo u nas, z natury rzecz robią na wlecu opozycję, narażając płucia i kości”.

Przy tej okazji nie zaszkodzi sprostować insynuacji „Kurjera”, jakoby podinspektor Pol. polit. p. Snański przyjechał z Warszawy do Wilna w związku z pobytem tutaj marsz. Piłsudskiego. Przeprowadzone w śladu ubiegłej nocny rewizje i masowe aresztowania komunistów białoruskich w myśl instrukcji p. Snańskiego, może przekonać obecne panów z „Kurjera”, jak bezzębnie nawiąwa była ich intryga, gdyż p. Snański miał o czymś poważniejszym do myślenia, niż o heksach—klekach.

**Z ostatniej chwili.**

**LONDYN, 15.X. (Pat) Z kół delegacji angielskiej w Locarno donoszą, że traktaty rozjemcze polsko-niemiecki i czechosłowacko - niemiecki mają być jednocześnie z układem rorskim zaakceptowane ostatecznie w sobotę rano.**

wę urzędników przyjął do wiadomości, obiecując ze swej strony poparcie.

Pomyśl stworzenia Instytutu należy przyjąć z najwyższym zadoleniem, brak bowiem tego rodzaju placówki naukowej daje się odczuwać nie od dziś, a młodą naszą administracją państwową potrzebuje woiaż nowych zastępów wykwalifikowanych urzędników.

**Żydowska partja wyrotowa.**

Polska posiada cały szereg żydowskich ugrupowań wyrotowych, a wśród nich jedno z przedniejszych miejsce zajmuje właśnie lewicowy odłam ugrupowania „Peale-Syjonu” (Praes Syjonu). Organizacja Poale-syjonistyczna, utworzona została w myśl uchwały zjazdu syjonistów w Poltawie (Małorosja) w marcu 1905 r. Urzeczywistnieniem tej uchwały zajął się jeden z wybitniejszych działaczy żydowskich na terenie Małorosji—Ber Borochów. Na skutek rozłamu, jaki nastąpił w tej organizacji na V światowej konferencji w Wiedniu, w lecie 1920 roku, nazwa jej nie jest już jednolitą, gdyż prawy odłam występuje pod nazwą: „Żydowska socjalno-demokratyczna partja robotnicza „Poale-Syjonu”, podczas, gdy od października 1921 roku, lewy odłam nosi nazwę: „Żydowski związek komunistyczny „Peale-Syjon”.

Odnosnie działalności kulturalno-oświatowej „Poale Syjonu” podkreślić należy, że organizacja ta należy do tego odłamu żydowskiego, który dąży do rozwiązania sprawy żydowskiej, jedynie przy pomocy przewrotu społecznego, nietylko w Polsce, ale na całym świecie.

Istniejący w Polsce ustrój społeczny i polityczny nie odpowiada ideologii „Poale Syjonu” i dlatego stesunek do Państwowości Polskiej jest wrogi.

Wrogi ten stosunek potwierdza uchwała, powzięta przez naradę delegatów „Poale Syjonu” w październiku 1921 r., przy udziale delegata z Polski — o tem, że we wszystkich sprawach polityki międzynarodowej i krajowej (w danym wypadku w Polsce) dla „Poale-Syjonu” są obowiązujące wszystkie uchwały komitetu i partji komunistycznych.

**Dzień polityczny.**

**Reforma konstytucji wiołkiej.**

Wielka Rada Faszystów, obradująca już stale od kilka dni nad szeregiem projektów reformy ustroju państwowego we Włozzech, zakończyła swe posiedzenia, uchwalając w pierwszej linii, reformę obecnej konstytucji wiołkiej.

Między projektami reformy, nadelanymi do Rady od przywódców Faszizmu, figurował również i projekt samego Mussoliniego.

Uchwalona reforma konstytucji polega: 1) na ograniczeniu władzy parlamentu na korzyść rządu, 2) na zmianie ustroju wewnętrznego senatu w tym kierunku, że wchodzi doń przedstawiciele rolnictwa, handlu, przemysłu i inteligencji, wybierani przez zawodowe organizacje na prowincji, i 8) w powołaniu do życia przy prezydencie ministrów specjalnej komisji ustawodawczej, która przedstawiać ma projekty ustaw parlamentowi do zatwierdzenia.

Na jednym z poprzednich posiedzeń Wielka Rada Faszystów przyjęła do wiadomości, iż liczba zapisanych członków partji i wpłacających regularnie składki, przekroczyła 800.000, zdobywając sobie w przeciągu 1924 r. 150 tysięcy. Wobec tego jednak Wielka Rada wzywa poszczególne „fasci”, atęby nie przyjmowały więcej, przynajmniej na razie, nowych zgłoszeń, poddając ściślej rewizji listy dotychczasowych członków.

Wielka Rada oznajmiła, iż senat będzie wybierany przez wyborców w okręgach i przez korporacje. Obecni członkowie senatu pozostaną do wymarcia. Przyczem Wielka Rada zaadoptowała zasadę reprezentacji korporacji w „pożegznychch miejscowościach o więcej jak 5 tys. ludności.

**Wiadomości telegraficzne.**

**Wojna w Marekko.**  
**LONDYN, 15.X.** — Korespondent „Dally Expressu” miał wiadomość w Tetuanie z generałem Primo de Rivera, który oświadczył, że kampanja hiszpańska w Marekku jest skończona. Margrabia d'Estala dodał, że na wiosnę roku przyszłego to, co zostaje z partyzantów Abd-el-Krima, będzie bardzo szybko doprowadzone do bezsilności, jeżeli wogóle jeszcze Rifieni dotrąją do tego czasu pod broń.

**Rokowania polsko-litwskie.**

**LUGANO, 15.X. (Pat) Dnia 14 b. m.** odbyło się pierwsze posiedzenie komisji komunikacyjnej pod przewodnictwem p. Szumla-kowskiego. Ze strony litwskiej obecni byli: przewodniczący Tomaszewicz, oraz p. p. Jeminas, Pietkiewicz, Skardinskas i Sokolauskas. Delegacja litwaska przedłożyła poprawki do projektu, zaśadniczo uzgodnionego w Kopenhadze. Delegacja polska wniosła również poprawki, utrzymując przytem poprzednie stanowisko. Dyskusja w sprawach proceduralnych, telegraficznych i telefonicznych nie została ukończona.

**Kongres mniejszości narodowych.**

**GENEWA, 15.X. (Pat)** Kongres mniejszości narodowych Europy odbył wczoraj przedwstępne posiedzenie poranne. Na prośbę przedstawicieli mniejszości polskiej w Niemczech, Sierakowskiego, został wybrany poseł serbski do parlamentu, Wiktor Wilsow, przewodniczącym przedwstępnego zebrania. Po ustaleniu porządku obrad postanowiono zorganizować komitet do prowadzenia dalszych prac przygotowawczych. Ze strony ukraińskiej i białoruskiej obywateli polskich zgłoszono wniosek, aby program sesji został rozszerzony przez przyjęcie punktów, dotyczących zasady samostanowienia narodów. Wniosek ten został przekazany komisji. We czwartek i piątek odbędą się publiczne posiedzenia kongresu.

**Antenówki, opery, pepiny i renyty** są do nabycia codziennie od godziny 10-jej do 2-jej, zaulek Oranżeryjny Nr. 6 (przy drukarni Zawadzkiego).

**Z całej Polski.**

**Instytut Nauk Administracyjnych.**

Z inlejtatywy grupy urzędników państwowych opracowano plan i program Instytutu Nauk Administracyjnych.

Instytut, który, jak przypuszczają należy, powstanie wkrótce, będzie miał na celu dokształcenie naszych urzędników administracyjnych — pogłębienie ich wiedzy, oraz zaznajomienie z różnymi systemami organizacji służby administracyjnej na Zachodzie.

Delegaci urzędników państwowych złożyli odpowiedni memoriał w tej sprawie Ministerowi Spraw Wewnętrznych p. Raczkiewiczowi, który z całą zycielnością inlejtaty-

**Przegląd prasy.**

**(Konferencja w Locarno w poezji. — Proces Steigera. — Dokola przesilenia rządowego. — Wyznanie „Kurjera Wileńskiego”)**

„Targ idzie, targ idzie w Locarno! Na łądnie, na Lago Maggiore miała jesyki, jak żarno, chciałyby zemleć w Locarno szcorząca sęby krwi śmierć.

Wsiął niemiec w skórę nad Marną — dziś o tem nikt nie pamiętał! Dzielisz do niego się garną wszystkich narody w Locarno, by była zgoda snów święta.

Niechajże wsejście ta zorsa, niechaj zakwitnie myśli boża, niech poned do obrad tych starno, ale my nawet w Locarno nie damy niemcom—Pomorsza”.

Tak natchniony poeta z „Kur. Warsz.” ujmuje tło konferencji w Locarno. Nie jest on odosobniony, bo i „Warszawianka” w własnej mowie opisuje nieco kłopotliwe



# Z państw bałtyckich.

(Tel. wlotami z Rygi.)

## Odwołanie Galwanaukasa z Londynu.

Pismo klajpedzkie donosi, że rząd litewski zamierza odwołać przedstawiciela swego w Londynie Galwanaukasa i na miejsce jego delegować b. ministra spraw zagranicznych Czarnieckiego. Jako powód wymieniają, że rząd angielski oświadczył, iż nie życzy sobie mieć na stanowisku posła litewskiego w Londynie, człowieka, który w Lidze Narodów zachował się w wysokim stopniu niekulturalnie.

## Burzliwe demonstracje w Kownie.

Z Kowna donoszą, że demonstracje antypolskie w Kownie z powodu 5-lecia wejścia do Wilna wojsk gen. Żeligowskiego zakończyły się burzliwymi demonstracjami pod adresem rządu. Pechód demonstracyjny udał się pod gmach gabinetu ministrów i zażądał ukazania się prezydenta ministrów. Gdy okazał się Dr. Blitras i nie przemawiał tłum począł wznosić wróżki przed adresem rządu i żądał przerwania pokowań z Polską i rozpoczęcia marszu zbrojnego na Wilno. Zawieszano pellicja szarżowała na tłum i po wielkich wysiłkach odepchnęła go z przed gmachu ministerjalnego. Demonstrację kierowali nacjonalista i elementy wyrotowe.

## Olbryzi proces.

Dn. 28 b. m. w Kownie rozpoczęło się proces o bunt więźniów 27—VI—1924 r. w więzieniu kowieńskim. Pod sądem 100 uczestników. Z obawy, aby w czasie procesu więźniowie nie zbiegli, odbędzie się on w murach więziennych.

## Asekuracja Mejerowicza.

Zmarły tragicznie min. Mejerowicz zaasekurowany był na 1.250.000 rub. zaś samochód, którym jechał na 60.000. Te ostatnie suma na żądanie wdowy już wypłacono.

## Przed pogrzebem Nieznanego Żołnierza.

Przytaczamy poniżej kilka szczegółów z programu wielkiej uroczystości, w której stronę reprezentacyjną i organizacyjną w lwiej części biorze na swe barki wojskowość, lecz w której cały naród weźmie udział.

W Lwowie wybór grobu, z którego wykopane będą zwłoki nieznanego, będzie należał do specjalnej komisji ekshumacyjnej z dowódcą lwowskiego korpusu generałem Małczewskim na czele. Zwłoki, a raczej garść kostek — bo po kilku latach leżenia w ziemi zwłok zapewne już niema — będą złożone w specjalnie przysługanej z Warszawy srebrnej trumnie, którą ofiarowuje bezinteresownie p. Eopacki.

W kaplicy na omentarz Obrońców Lwowa przy trumnie stracić będzie zdwojony posterunek wojskowy. W katedrze honorowy posterunek, złożony będzie z 2 oficerów, 2 podoficerów i 2 żołnierzy. Z katedry po odprawieniu egzekwii trumnę wyniesie poprzez szpalier schyłonych standardów 8 podoficerów, osobliwych krzyżem Virtuti Militari, przez szpalier schyłonych standardów wojskowych sałej Polsk. W pochodzie pierwsze idą za trumną matki, wdowy i sieroty, za nimi zaś Prezydent Rzeczypospolitej z ministrem spraw wojak., marszałkami Sejmu i Senatu, członkami Rządu, generałicją, kawalerami „Orla Białego” i t. d.

Na placu Saskim utworzy się szpalier standardów, po 4 rogach pomnika ks. Józefa stanie warta honorowa w mundurach historycznych. Trumna przez szpalier standardów będzie obnieśiona dokała pomnika, następnie złożona w grobie.

Do zamknięcia grobowca padnie salwa armatnich wystrzałów, orkiestra odegra hymn narodowy, wojsko sprezentuje broń, Prezydent Rzeczypospolitej przejdzie szpalierem salutujących Go standardów.

## Wszachpolski Zjazd staroobrzędowców w Wilnie.

Wzorzaj o godz. 11 przed południem odbyło się w Warszawie w sali na Nowym Świecie pierwsze zgromadzenie wszechpolskiego zjazdu staroobrzędowców, na który zjechało się około stu reprezentantów poszczególnych gmin z całej Rzeczypospolitej.

Pe utożystem nabożeństwie, otwarcia dokonał preras gminy staroobrzędowców, p. A. Pimonow, zaznaczając, iż program obrad obejmuje sprawy religijne i kulturalne obywateli polskich wyznania staroobrzędowego. Po powitaniu przybyłych delegatów i wyrażeniu podziękowań za obecność swą przedstawicielom władzy, zarządził wybory przyzium zjazdu.

Jednocześnie powołano na przewodniczącego p. Arseniusza Pimonowa, a na vice-przewodniczących pp.: Borysa Pimonowa, Andrejewa, Jakowlwa, Jerzego Pimonowa i Zelmina.

W imieniu Rządu na zjazd przybył zast. wojewody p. Ol. Malinowski w towarzystwie rady Okulicza i referenta Piotrowicza.

Pe ukonstytuowaniu się przyzium p. Malinowski, w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej powitał przybyłych z całej Polski delegatów parafji staroobrzędowców na pierwszy wszechpolski zjazd w Wilnie. Jako przedstawiciel władzy miejscowej wyraził zaдовоlenie, że właśnie Wilno jest miejscem obrad zjazdu, który ma za zadanie uregulowanie, w porozumieniu z właściwymi władzami państwowymi, głównych zagadnień i potrzeb religijnych obywateli polskich wyznania staroobrzędowego.

Na przemówienie p. wojewody odpowiedział w imieniu przyzium

## Sfalszowanie tajnego okólnika G. P. U. w sprawie emigrantów.

Z kół emigrantów rosyjskich rezestane w tych dniach piśmie polskim i władcom naszym tekst tajnego okólnika G. P. U. w Mińsku w sprawie ewentualnego rewrotu emigrantów rosyjskich na skutek oczekiwanej amnestji. Okólnik ten zawierający szereg gróźb przed adresem tych którzy zamierzają powrócić, pomiędzy innymi zamieściło również i nasze pismo ze względów humanitarnych, aby ostrzedz łatwiejnych rosjan przed wyjazdem do Rosji.

Jak się okazuje obecnie dokument ten szeroko rozkopirowany jest zręcznym fałszykiem spreparowanym przez pewne kolia emigracji rosyjskiej. Kolia te działając według wskazówek z zagranicy, najprawdopodobniej z Berlina, przedłożyły nam rzekomy rezkaz G. P. U. w Mińsku mający wszelkie cechy wewnętrzne prawdopodobieństwa.

Wyjaśniamy te dziś naszym czytelnikom, aby wykazać jakimi drogami chodzi polityka pewnych kół emigracji rosyjskiej chcącą zatrzymać w Wilnie i Wileńszczyźnie jaknajwięcej elementów rosyjskiego dla przyszłych celów nowo monarchistycznej Rosji.

## Z prasy litewskiej.

Wpływy polskie i litewskie na Łotwie. „Lettuvis” w Nr. 8 zamieszcza artykuł, malujący obecną sytuację polityczną w Łotwie:

„Śmierć Mejerowicza i zbliżające się wybory do sejmu, postawiły lotewską politykę zagraniczną na rozdrożu. Mejerowicz, jako szpyczny dyplomata, nie mało się przez swą dwulicową politykę przycisnął do popelnienia Litwy ku przyłodom Kopenhaskim, gdzie Polakom może najprędzej się udać sarzucenie Litwie sztrojka na szyć Obecnie Lotwa nie posiada tak zdolnego dyplomaty, któryby zdolął kontynuować przewrotną politykę Mejerowicza, która areszta listyja w Lotwie wielu pracowników. Mejerowicz potrafił jednak usgadniali sprasnoe interesy dwóch rządzących politycznych partji lotewskich, z których silniejsza — socjal-demokraci — dążyła, od samego szarania niepodległości lotewskiej, do stworenia związku litewsko-lotewskiego. Leader socjaldemokratycznej partji lotewskiej Rajnals jest gorącym zwolennikiem Litwy. Partja Rajnalsa szuka również bliższych stosunków z Rosją i Niemcami, sądząc sobie jasno sprawę, iż imperialistai polscy doprowadzą Polskę do szczytu, co wstrząsnie także posiadami niepodległej Lotwy, jako satelity Polski.

Drugą z kół najwybitniejszą partja na Lotwie jest Związek Rolniczy. Partja ta jest beniaminkiem imperialistai polskoi, od których usykwiała i usykuje pokasne transporty soli, cukru i nafty, na wygodnych warunkach. Związek Rolniczy jest przeciwny nawiązywaniu bliższych stosunków litewsko-lotewskich, gdyż obawia się konkurencji rolniczych produktow litewskich, a z drugiej strony marsy bodaj o podboju Żmudzi. Młodszes pokolenie rolnikow lotewskich jest naogół wykastalone, to też niema w tem nie dsiwnego, że marzy o pelnieniu w Żmudzi roli kulturtererow. Związek Rolniczy zaczął się jednak w ostatnich czasach rozpadać. W swiązku z oslabieniem Związku Rolniczego, Lotwa ochodnie niewatpliwie, w swych sympatjach do Polski.

„Liet. Żinios” o sytuacji w Klajpedzie. „Lietuvos Žinios” w Nr. 217 zamieszcza artykuł, w którym z duża dozą, pesymizmu charakteryzują dzisiejszą sytuację polityczną w Klajpedzie. Artykuł ten podajemy w streszczeniu:

Dla nikogo już nie jest tajemnicą, iż sytuacja polityczna w Klajpedzie coraz bardziej się z punktu widzenia litewskiego pogarsza. Na gruncie klajpedskim panoszą się coraz bardziej takie indywidualia, jak J. Kraus, v. Conrad, v. Dressler, Kublius, Gajdys, blsk. Gregory i t. d. Wpływają oni na tworenie się wszelkich „bundów”, które nie licząc się ze środkami prowadzą systematyczną kampanję przeciwko państwu w imię litewskie, szmierzając jednocześnie do przywrócenia hegemonji niemieckiej.

Czsm jednak tłumaczy fakt, iż szerokie masy ludności litewskiej, które jessore przed paru laty wyrażaly swą nielostną wole polaszenia się z Wielką Litwą, obecnie bieralne poddają się agitacji niemieckiej? Jedyna odpowiedzialia na powyższe pytanie mogą być tylko niefortanne rady litewskie w Klajpedzie. Tundno nawet wyliczyć ile nieaktów i błędow popelnil rząd kowieński w stosunku do Klajpedy.

## Z Rosji Sowieckiej.

Moskwa a Locarno.

Władze sowieckie pilnie śledzą za przebiegiem konferencji w Locarno. Zamierzają one w odpowiedniej chwili zgłosić swego obserwatora. (Czy nie zapóźno, przyp. red.) Dla projektu swego mają podobne przyrzeczenie podparcie Niemiec i Polski (?)

## Petersburg pod wodą.

Z powodu silnej burzy w zatoce Fińskiej niektóre dzielnice Petersburga stanęły pod wodą. Zalaną jest cmentarz Ormiański, Rzeszka Smolenska wylała. Komunikacja telefoniczna z Łotwą zerwana. Również telefonizacja ze stacjami nad zatoką Fińską. Szczególnie silna burza panuje u brzegów Estonji. Woda ciągle przybiera.

## Teaty w Moskwie.

Z powodu prac komisji kolejowej polsko-rosyjskiej w Moskwie odbył się bankiet, na którym delegat sowiecki Swierczkow skonstatował, że „istniejąca pomiędzy Polską i SSSR, niejasność i nie dowierzania należą już do historii. Kolejowa konferencja wzmacnia łączność z Polską”. Następnie Swierczkow wyraził przekonanie, że w niedalekiej przyszłości łączność ta zapamięje nie tylko na kolejach, lecz i na Niemnie, Prypeci i t. d.

Delegat polski Brzozowski wskazał, że komunikacja kolejowa z Polską da możność wywożenia bogactw SSSR.

## Co porabia ex-kaiser.

W Dern naogół panuje przekonanie, że były cesarz niemiecki niezupełnie jest normalny umysłowo. W każdym razie pewne jego przyswycaszenia wydają się Holendrom tak dziwaczne, że nie mogą sobie inaczej wytłumaczyć, jak tylko zbocenieniem umysłowym. I tak eks-cesarz przebiera się przynajmniej pięć razy na dzień. Przez wiele idzie zawsze w dywili. W każdą niedzielę popołudniu udaje się z żoną swoją na przechadzkę, przyczem na 50 metrów przed nim idzie jeden żandarm, a 80 metrów za nim drugi żandarm. W dnie powszednie ludność widuje Wilhelma tylko w samochodzie. Wówczas to w drugim aucie towarzyszy mu zawsze ajeut holenderskiej poliij.

W granicach swieh posiadłości Wilhelm ukazuje się wyłącznie w mundurach. Wkłada kolejno generałski mundur armji niemieckiej, potem mundur austriacki, niekiedy przebiera się w mundur rosyjski. Nawet w dniach największych upałów Wilhelm zdawał się najlepiej czuć w mundurze wojskowym. W swym stroju przyjmował też wszystkich niemieckich gości. Pewnego razu przybyło do Dorn 180 niemieckich dzwieszat służących, które są na posiadach w Amsterdamie. Wilhelm przyjął je na dziedzińcu pałacowym sławami:

— Witajcie mi wszystkim, które jesteście wierne cesarzowi!

Dziewięciami odpowiadali „Heil dir im Siegeskranz“, „Ioh bin ein Prusse“ oraz „Wacht am Rhein“, poczem otrzymali po kilkudziesięciu wińsa refleksjki, oraz po ciastku.

Pomiędzy b. cesarzem a Kanem, generalnym sekretarzem ministerjum spraw wewnętrznych w Holandji, przysdziszony specjalnie do kontroli b. cesarza, przyszło z początku do pewnych zatargów. Kan mianowicie nie nosi kapelusza, ani sztywnego kolturyjka, ani fakieta. I gdy pewnego razu Wilhelm go zaprosił do siebie, przedstawiciel holenderskiego rządu nie uważał za stosowne usprawiedliwiać się, że przyszedł w codziennym ubraniu. Wilhelm uszył się tem obrażony, jako też faktem, że Kan nigdy nie tytułuje go Jego Cesarzka Msłcia i wogóle jest narzyt poufatym w całym obszcie. Wilhelm usiłował zaliczyć się na Kana, ale rząd holenderski dał b. cesarzowi do zrozumienia, że musi żyć z przedstawicielami władz w zgodzie.

Również pewnego razu wysnikł konflikt z tego powodu, że Wilhelm żądał, by rząd holenderski wyznaczył więcej żandarmów, względnie żołnierzy do pelnienia straży przy osobie b. cesarza. Skore mu odpowiadano, że Holendia uważa straż bezpieczeństwa złoženą z osterch żandarmów i oficerów za zupełnie wystarczającą, wówczas Wilhelm usiłował utworzyć rodzaj własnej gwardji. Oczywiście na to rząd holenderski nie chciał się zgodzić i Wilhelm musiał zrezygnować z tak daleko idących planów.

Eks-cesarz nie jest zupełnie obecnie zbyt ściśle kontrolowany. Wilhem ma pełną swobodę ruchów. Dwa razy znajdował się już w pobliżu granicy niemieckiej.

Gdyby Wilhelm chciał powrócić do Niemiec, to prawdopodobnie rząd holenderski nie czyniłby mu zbyt wielkich trudności, a raczej byłby zadowolony z tego, że się pozbywa uciążliwego gościa.

## Życie ekonomiczne.

G I E Ę D A.

WARSZAWA, 15 X. (Pat.) — Belgja 27,95% — 28,03 — 27,98, Helandja 241,20—241,80—240,60, Londyn 29,06 — 29,18 — 28,99, Nowy-York 5,98—6,00—5,96, Paryż 27,11—27,18—27,04, Praga 17,80—17,84—17,76, Szwajcaria 115,75—116,04—115,46, Stokholm 160,90—161,30—160,50, Wiedeń 84,60—84,81—84,89, Włochy 28,66—28,72—28,60, 5% petyczka konw. 48,50, 8% 70, kolejowa 85 — 80—85, petyczka dolarowa 64,75—64,65 (w złotych 287,20%—288,70), 4 1/2% listy zastawne demskie przedwojenne 16,45—16,50, 5% zlotowe miasta Warszawy 28,25, łódzkie zlotowe 26,00, 6% obligacje m. Warszawy markowe 4,00.

Złote w złocie.

Związek Fabrykantów zwrócił się do rządu z następującym memorjałem:

W interesie uzdrowienia naszych stosunków gospodarczych pozwalamy sobie uprzejmie zwrócić uwagę Ministerstwa na transakcje wewnątrzo-handlowe, w których kontrahent określają wysokość zobowiązania czy pokrycia w złotych, jednak np. najczęście według kursu dolara wzgl. w złotych, równych frankowi szwajcarskiemu, albo też wprost w walucie obcej.

Smutne doświadczenia z marką polską spowodowały, że z chwilą zachwiania się kursu zlotowego, nastąpiła ogólna chęć uchronienia się od możliwych strat, sposób jednak powyżej wyszczególniony, uważamy za nieodpowiedni i w najwzajemniej mierze społeczeństwo szkodliwy, gdyż przyzwyczajają ogół do mierzenia wartości zlotego wartością innych walut, również dobrze naratonych na możliwość zachwiania się i do lekceważenia własnej monety. Ponieważ nasz zloty ma, w myśl rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 stycznia 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 7/65) ściśle określoną wartość w złocie, sądzimy, że na czesie będzie wydanie rozporządzenia, zakazującego w transakcjach wewnątrzo-krajowych, określania zobowiązań czy wpłat, w złotych, w równowartości obcych walut, natomiast koniecznym byłoby równoczesne ustalenie formy zabezpieczenia się od możliwych strat w wartości, a to przez dopuszczenie wyłącznie formy: złoty, każdo-czesnej wartości 9/31 g. czystego złota, ustalonej w myśl ustawy z 1 lipca 1925 r. (Dz. Ust. Nr. 76/534).

Przyzwyczajamy, że będzie to bardzo skutecznym sposobem przyzwyczajania jak najszerzych warstw społeczeństwa do wartości zlotego i do większego poszanowania naszej waluty.

## Ugił przy wpłacie podatku majątkowego.

Ministerstwo skarbu, jak wiadomo, zarządziło doręczenie nakażów płatniczych na wpłatę różnic pomiędzy płatniami trzema definitywnymi ratami podatku majątkowego, stanowięcami w pierwszej grupie kontyngentowej, obejmującej rolnictwo 60 procent tych rat, a wypłatami uskuteczonymi w formie zaliczek i rat prowizorycznych.

Obecnie z uwagi na polecenie gospodarze ministerstwo skarbu nakazało pobrać w roku bieżącym w ciągu dni 60-tych od doręczenia nakazów płatniczych jedynie jedną czwartą części wspomnianej różnicy.

Ponadto celem ułatwienia uszczerzienia podatku majątkowego właścicielom domów, którym na zasadzie art. 66 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku odroczone w swoim czasie wspomniany podatek do dnia 1 stycznia 1926 r., ministerstwo skarbu rozłożyło wpłatę przypadającej różnicy na 4 równe raty kwartalne, płatne: I—do dnia 15 lutego, II—do dnia 15 maja, III—do dnia 15 sierpnia i IV—do dnia 15 listopada 1926 r. bez doliczenia odsetek za odroczenie.

Powyższe ugił będą stosowane z urzędem bez specjalnych prób płatników.

## Zupełnie szeznie.

Bank Polski zawinął wszystkie firmy, które posiadają kredyty w tym banku, że, o ile będą wystawiały faktury w dolarach lub będą je waloryzowały, stracą kredyty w Banku Polskim.

## Informator przemysłowy i handlowy Polski i Rosji.

Polski Instytut Wydawniczy w krótkim czasie ma przystąpić do opracowania wydawnictwa: Informator Przemysłu i Handlu Polski i Rosji. Wydawnictwo to będzie drukowane w 2 językach, oraz zawierać będzie oprócz bogatego działu adresowego część opisową.

## Dochód z bilonu i biletów zdawkowych.

W ciągu pierwszej połowy r. b. dochód Skarbu Państwa z bilonu wyniósł 111,466 tysięcy zł., gdy w budżecie na cały rok 1925 przewidziano dochód w wysokości 125,000 tys. zł. Dochód netto z biletów zdawkowych wyniósł w tymże okresie czasu 68,177 tys. zł.

## Znaczenie obniżenie wydatków państwowych.

Przebiegająca sytuacja wydatków państwowych w drugim półroczu 1924 wahała się około 160 milj. zł. miesięcznie, dochodząc do 170. W r. b. wydatki państwowe osiągnęły wyższy, dochodząc do 170 milj. i wyżej, a nawet w styczniu r. b. przekraczając 200 milj. W sierpniu natomiast wydatki państwowe przekraczające przeważnie w ciągu 8 ostatnich miesięcy cyfrę 170 milj. spadły do 152 milj. zł. Jak wprowadzenie zlotowego silnie zawyżło na wzrostie faktycznej wartości sumy wydatkowanej przez państwo w stosunku miesięcznym świadczy o tem fakt, że przy walucie markowej wynosiła zaledwie 78 milj. zł.

## Teatr Polski.

„Pajac” operetka w 3 aktach Stelza.

Nowość Teatru Polskiego osnuta jest na starym, jak świat, koncepcie o pajacyku z magazynu, który w toku akcji nabiera życia i wszystkie ma prawdziwie ku wielkiej uciezce pięknej behaterki sztuki, damy jego serca. Obrabiali ten koncept na różne sposoby różni autorowie. Z latwością można byłoby wyliczyć ośm z pięć sztuk tego rodzaju. Operetka Stelzya oczywiście nie jest lepszą od tych, jakie już znamy. Jednym z kardynalnych dwadzieściu tej wesołej sztuki są opadające inekspresimable, inekspresimable różnego gatunku i koloru od nieporównanie wzorzystych p. Sempolińskiego do tych prześlicznych, różowych, jak obłoczek o świetle, które zdołają zgrabną figurkę naszej primadonny. Ale o co chodzi? Kto chce i może, ten się śmieje. Na dobro obecnej refleksji zapisać należy dobre, szybkie tempo gry, które nie pozwala widzowi zastanawiać się zbyt długo nad wagą dowcipów.

Przy pomocy zwłaszcza p. Sempolińskiego i p. Kozłowskiej, grających z wspaniałym nieporównanym temperamentem, widzi się sporo strasze, jak polskie gładko coś, co nie jest ani smaczne, ani solą atycką przyprawione. Mówiłem już, zdaje się, że p. Kramerówna jest urocza, teraz dodać muszę, że gra bardzo starannie, ale... jakże mi przykro, że muszę to zanotować, nie śpiewa. Jest to tem dotkliwie, że jeszcze mamy w uszach brzmienie pieśiowego głosu p. Kaweckiej.

Chętnymi są jednak z wdzięku i uroku młodoci, które przyodabijają scenę i bądmy zadowoleni. Grają wszyscy dobrze, tylko p. Redo ze zbyt małym przekonaniem, jak na tak renowwanego, istotnie wybitnego artystę, przekłada p. Kramerównę, że jest młody, piękny i zakochany, i p. Kosińska gra w sposób, na naszej scenie dotychczas nie praktykowany i urafajemy nasze poczucie estetyczne. O muzyce Stelzy tylko kilka słów wypadnie mi powiedzieć. Stelz, jak przystało na doświadczonego kompozytora operetkowego, pisze dużo, gładko i z rytym, która często popada w banalność.

## Ze świata.

Technika na usługach włamywaczy.

Wykorzystując sabczo nowoczesnej techniki, stają się włamywacze co raz śmielsi przy włamaniu oraz kradzieżach rafinownych. Policie kryminalna, mająca baczenie oko na postęp zapobiegawczej techniki na polu włamywania obecna była niedawno w Londynie przy pokasie nowego aparatu alarmowego, uniemożliwiającego robotę dzidentelmentom tego celu szlodejskiego.

Firma angielska John Hearson demonstrowała taki aparat przed delegatami prasy, fachowymi inżynierami i wystannikami „Scotland Yard”, najwzięte władzy poljei kryminalnej. Działanie tego aparatu było wprost zdumiewające: jeśli właściciel opuścił pokój mieszkający kasę, nie nastawiający aparatu alarmowego, przyszedł, słysząc mu na to uwagę sygnałem świetlnym i dźwiękowym. Funkcjonowanie oparte jest na sespole przewodów mechanicznie i elektrycznie. Już wiere-nie małego otworu w drzwiach, wyduszenie szyby powodując alarm, dawonek huzy.

Jeśli włamywac poproszyna druty, i nawet zniszczy baterję, dzwonek nie przestaje alarmować, a gdy nawet zniszczy dzwonek dzwoniłona dalej albowiem inny dzwonek w rogach pokoju rozpoczyna alarm ponowny. Nie dość na tem: Prądrząd może być złączonej radiotechnicznie z biurom poljei, a każde jego naruszenie sprowadza detektuwów na miejsce włamania.

TEATR POLSKI „Lutnia”  
Dziś  
„Pajac”  
operetka Roberta Stelzya.  
Początek o godz. 8 wiecz.



Kronika wileńska.

Urzędowe.

Wyjazd prezesa Izby Kontr. Państw. P. Jan Pietraszowski...

Sprawy wojskowe.

Przyjazd gen. Berbeckiego. Dois. 16 b. m. przyjechał do Wilna...

Sprawy miejskie.

Z posiedzenia miejskiej komisji finansowej. Na posiedzeniu miejskiej komisji finansowej...

Poczta i Telegraf.

Nowa taryfa pocztowa. Nowa taryfa pocztowa, obowiązująca od dn. 1 b. m., wprowadziła...

ki, oraz „Fundamenty przyszłości” — w Młodzieży i Młodości.

W imię tych szczytnych hasel — w roku bieżącym zwróca się akademicy do społeczeństwa o poparcie swych poczynań.

Z życia stowarzyszeń.

Gen. Józef Haller na święta I Wil. Drużyny Harcerskiej. W niedzielę odbyła się uroczystość obchodu rocznicy I-ej Drużyny Harcerskiej...

Z karty żałobnej.

Tragiczny zgon ś. p. Mieczysława Pac Pomarańskiego. Wczoraj w godzinach popołudniowych we własnym mieszkaniu na Rosie...

Zmarły liczył lat 62, pochodził z Kowieńszczyzny. (r.)

Sprawy robotnicze.

Główna posiedzenia komisji Polubownej do spraw dozorczych domowych. W dniu wczorajszym w lokalu Inspektoratu Pracy XII okr. urzędowała komisja Polubowna do spraw dozorczych domowych...

Sądy.

Sprawa prasowa. Wyznaczona na dzień 15 b. m. sprawa b. redaktora „Gazety Wileńskiej” Stefana Mydlarza o oszczerstwo w druku...

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski („Lutnia”) Operetka „Pajac”...

bie entuzjastyczne przyjęcie, grana jest w dalszym ciągu z nieustającym powodzeniem.

Przełomowe kostiumy i artystyczna gra pp. Kramerówny i Kozłowski, wzbudziła podziw u widzów. P. Redo jako „Pajac”, stwarza kreację pod każdym względem skończoną...

Diła amatorów sztuki choreograficznej, baletmistrza Bańkowskiego i prima balerina p. Wojciszyn, stwarzają prawdziwą ucztę artystyczną.

Kronika policyjna.

Amator stolicy. Sarze Magun, zamieszkały przy ul. Skopówką 5 niewykryty sprawca skradki konfitury, wartości 120 zł. (r)

Ujęci złoczyńcy. Do 13 m.b. funkcjonariusze ekspozytury śledczej zatrzymali złodziei zawodowych Chaima Fermana i Berke Isenina...

Odwołanie skradzionych rzeczy. W czasie rewizji u Marji Bebowicz i Zofji Tomaszewskiej, zamieszkałych przy ul. Tyzenhauzowskiej odnaleziono rzeczy srebrne, pochodzące z kradzieży dokonanej do 19 września u Morducha Fein...

Pogranicze litewskiego. Dnia 13 b. m. żołnierze litewskiej strażnicy granicznej na przebiegu odcinka 3 kompanii polijogranicznej w pow. Wil. Troa. rozpoznać bezustanną strzelaninę. Okazało się, że żołnierze litewscy urządzili sobie sutą libację podczas której podnieceni rozpoczęli strzelać z karabinów. (r)

stałych robotników dniówkowych. W sprawie warunków wynagrodzenia, wobec późniejszej pory zawierania umów zbiorowych, postanowiono pozostawić w mocy umowy indywidualne, zawarte pomiędzy pracownikami i pracodawcami...

Echa pożaru w Białym.

Pożar, jaki w m. Białym, dn. 7 m. b. o czym „Dz. Wil.” już donosił strawił budynek, zamieszkały przez robotników, sklep spożywczy i stajnię, w której mieściły się 3 konie policyjne.

Pożar powstał wskutek zapalenia się sadzy w kominie. Mimo energicznej akcji ratunkowej, rozwinęli się pożary przez miejscowy posterunek pol. pań., jak również ludność okoliczna, wobec zalegającego wiatru i zatarasowania przejścia przez gruby zapadniętego dachu, ogień szerzył się nadszybczo szybko, unicestwiając wszelkie wysiłki ratowników. (r)

Przewiezienie miasta.

Rzadkie wypowiedzenie mieszkania zdarzyło się mieszkańcom miasta Lavoya w Stanach Zjednoczonych.

Spotkało to wypowiedzenie 1.600 rodzin. Całe terytorium zajęte przez to miasto, sprzedane zostało Spółce naftowej Ohio Oil Company i wyrok eksmisji stał się prawomocny, albowiem na tej przestrzeni miało wiercić nowe szyby.

Mieszkańcy otrzymali termin dwumiesięczny do odstąpienia się o kilka kilometrów na zachód lub północ wraz z domami, magazynami i całym dobytkiem. Tego rodzaju wypadki nie są rzadkością w Ameryce. Budynek tak drewniany jak i murowany za taką przy użyciu podważonych podfundamentów rusztowań żelaznych, podnoszone hydraulicznie windami na platformy, znajdujące się na kółkach, transport odbywa się na synach do nowego miejsca i tak w ciągu krótkiego czasu „miasto” całe zostało przeniesione.

Z prowincji.

Zawarcie umowy zbiorowej w rolnictwie woj. Nowogródzkiego. Dnia 13 b. m. odbyło się w Lidzie, w lokalu inspektoratu pracy 66 obwodów, posiedzenie komisji polubownej, w celu zawarcia rolniczej umowy zbiorowej na pow. Baranowski, Nieświeżki, Stopecki i Wołowiecki...

Wobec tego, od składających oferty na wykonywanie naprawy tych wag, należy żądać okazania koncesji i przyjmować oferty tylko od tych monterów wagrarskich, w koncesjach których naprawa wag wozowych jest wymieniona.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy. Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

„Trzej Muszkieterowie” Dalsz będzie wyświetlany film 2 SERIE — 12 AKT. RAZEM Kino czynne w Niedzielę od godz. 2-jej, w Inne dni od godz. 5-jej do 11 wiecz. Cena biletów: Parter 50 gr., Balkon 25 gr. ANONS: III Serja INTRYGI, IV Serja TAJEMNICZE PIĘTNO.

KAPUSTA i WARZYWA Buraki ćwikłowe, marchew — karotę nantejską, cebulę, fasolę, Kapusty: brunniczka, czerwoną i brukselską detalicznie i hurtowo dostarczamy do domów. Uprzejmie zwracamy uwagę, że kapusty nasze wyprodukowane zostały wyłącznie na nawozach pomocniczych (bez obornika i tekalji) Zamówienia przyjmują i informacji udzielają: Kancelaria Dyrektora Studium Rolniczego ul. S-to Jańska 4, tel. 91 Kancelaria folwarku Zakręt U. S. B w Zakręcie, tel. 94. Zarząd Majątków Studium Rolniczego Uniwersytetu St. Batorskiego w Wilnie.

Pokój do wynajęcia dla samotnego lub samotnej, z umeblowaniem lub bez. Białe zaulek dom 10, m. 3. 3781 Dwa pokoje, jedno z mebl. i wspan. kuch. od zaraz do wynajęcia Boufłowa góra 5-3. 3781 Garszawski z matym kapitalną wydzierżawia na dogodnych warunkach 10-h. ziemi koło Postaw, Głina i punkt do zbicia wszelkich wyrobów garncarskich doskonałe. Adresować: p. Opas Markiewicz. 3782 Kobieta z 3-letnią dzieckiem poszukuje podwyższ. Umie. Posiada rekomendacje. Umie. ładnie prać Piłsudskiego 11. m. 10. 3774 Mieszkanie składające się z 2 sypialni, stołecznych pokojów i kuchni do wynajęcia. Cena 75 zł. Miejsce ul. Antokolska 58 3771 Odstąpię jadalnię-piwnię. Róg Kolejewej i Ostrobramskiej 29. 3777-2

Ogrodnikowi wydzierżawia Wypożyczalnia Nowości wileńskich ul. Książek W. K. pod Wilnem do zbiorów i ul. Zawalska 1. inwestor. Dowiedzieć Cytyna od 11-6. Abonans: Kolejowa 17 m. Inż. ment 2 st. Stale uzupełniania. Lektura szkolna. 3784-1 3784-1 Poszukuję osoby trzymającej, dorosły lub wosnego. Mam poważną rekomendację. W. Pohlanka Wiadomość Wileńska 22 u 20. m. 2. 3787 Zgub. legitymację kolejoznicy, samotny na wyjazd z kwotą 1000 zł Złocię się w godn. 3-3 pop. ul. Targielska 12 m. 4. 3778-2 Zgub. legitymację kolejoznicy, samotny na wyjazd z kwotą 1000 zł Złocię się w godn. 3-3 pop. ul. Targielska 12 m. 4. 3778-2 Zgub. legitymację kolejoznicy, samotny na wyjazd z kwotą 1000 zł Złocię się w godn. 3-3 pop. ul. Targielska 12 m. 4. 3778-2 Zgub. legitymację kolejoznicy, samotny na wyjazd z kwotą 1000 zł Złocię się w godn. 3-3 pop. ul. Targielska 12 m. 4. 3778-2

NAJLEPSZE ZEGARKI SZWAJCARSKIE „ALPINA” Wyregulowane w obserwatorium, gwarantowana 5-letnia. 413-7 Wylazna sprzedaż w magazynach: L. Perkowskiego i K. Mallnowskiego ul. Wielka przy kość. św. Jana i A. Rydlewskiego, ul. Wileńska 10.

WĘGIEL opałowy do nabycia ul. Zawalska 26 (róg Trockiej). Telefon 796. 387 4.000 krzewów najprzebieższych róż do sprzedania w dowolnej ilości. Antokol 135 Sienkiewicza. 643-2 AKUSZERKA W. Smiałowska Praktyczna, uciecha ocha mistrzyni poszukuje podwyższ. Umie. Posiada rekomendacje. Umie. ładnie prać Piłsudskiego 11. m. 10. 3774 Mieszkanie składające się z 2 sypialni, stołecznych pokojów i kuchni do wynajęcia. Cena 75 zł. Miejsce ul. Antokolska 58 3771 Odstąpię jadalnię-piwnię. Róg Kolejewej i Ostrobramskiej 29. 3777-2

Przedsiębiorstwo „Zachęta” Portowa 14. tel. 9 05. 3773 Półki umeblowane duży, stonowany do wynajęcia. Może być z obładami ul. Jagiellońska 7. m. 8. 3778 AKUSZERKA W. Smiałowska Praktyczna, uciecha ocha mistrzyni poszukuje podwyższ. Umie. Posiada rekomendacje. Umie. ładnie prać Piłsudskiego 11. m. 10. 3774 Mieszkanie składające się z 2 sypialni, stołecznych pokojów i kuchni do wynajęcia. Cena 75 zł. Miejsce ul. Antokolska 58 3771 Odstąpię jadalnię-piwnię. Róg Kolejewej i Ostrobramskiej 29. 3777-2

Ogłoszenie przetargu. Dyrekcja Dóbr Wodnych w Wilnie niniejszym ogłasza licytację przez przetarg publiczny ustawy na sprzedaż likwidacyjną się zaprzęgu parokonnego, która od odsie się dnia 20 października (we wtorek) 1925 roku o godzinie 12-jej w południe w lokalu tejże Dyrekcji w Wilnie przy Zauku Baranowskim № 8. Na przetarg wystawione będą: 2 rosie konie walące zaprzęgowe, 1 powóz fasonu w dobrym stanie na gumowych obręczach, 1 bryczka parokonna, 1 wóz roboczy parokonna, 1 sanie robocze parokonna, 1 kompletne parokonne siele wyjazdowe, 1 parokonna robocza uпряż krakowska i 1 siekarka ręczna № 3. Reflektanci przystępujący do przetargu, składają jako wadium zł. 20 — 100, które będzie im go skłóceniu takowego swobodnie. Blizszych informacji co do cen szacunkowych udziela się na miejscu. Inwentarz oglądać można aż 4 dni przed przetargiem t. j. 15, 16, 17 i 19 października 1925 roku, od godz. 10-jej do 2-jej po poł. 1978-0 Dyrekcja Dóbr Wodnych w Wilnie.

DAMSKI KRAWIEC A. WISZNIEWSKI Przyjmuje obstalunki w zakres krawiectwa wchodzące. Najnowszy krój Paryskiej Akademii. Ceny u miar kowane. Skopówka 6, m. 2 3779

KAWIARNIA „TUNEL EUROPEJSKI” Mickiewicza Nr. 22 wydaje codziennie smaczne i zdrowe obiady z 2-eh dan z kawą lub herbata. Cena obiadów 1 złoty. 3770

Otrzyma transport kaloszy „PEPEGE” Śniegowce męskie, damskie i dziecięce. Ceny fabryczne. poleca Dom Handlowy K. Rymkiewicza Mickiewicza Nr. 9. 655-1

Doktor D. ZELDOWICZ choroby wewnętrzne (Spec. PŁUCI I ŻŁĄDKA). Przyjmuje od 9 do 11, i od 6 do 7 w. u. Ad. Mickiewicza 21 m. 1. W.Z.P. 25

Doktor Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, skórne. Ul. Wileńska Nr. 9. od 8 1/2 — 11 1/4 w. W.Z.P. 29

Doktor Dr. Blumowicz choroby weneryczne. ul. Wileńska 21.9 — 113-7. W. Z. F. 68

AKUSZERKA W. Smiałowska Praktyczna, uciecha ocha mistrzyni poszukuje podwyższ. Umie. Posiada rekomendacje. Umie. ładnie prać Piłsudskiego 11. m. 10. 3774 Mieszkanie składające się z 2 sypialni, stołecznych pokojów i kuchni do wynajęcia. Cena 75 zł. Miejsce ul. Antokolska 58 3771 Odstąpię jadalnię-piwnię. Róg Kolejewej i Ostrobramskiej 29. 3777-2

AKUSZERKA W. Smiałowska Praktyczna, uciecha ocha mistrzyni poszukuje podwyższ. Umie. Posiada rekomendacje. Umie. ładnie prać Piłsudskiego 11. m. 10. 3774 Mieszkanie składające się z 2 sypialni, stołecznych pokojów i kuchni do wynajęcia. Cena 75 zł. Miejsce ul. Antokolska 58 3771 Odstąpię jadalnię-piwnię. Róg Kolejewej i Ostrobramskiej 29. 3777-2

AKUSZERKA W. Smiałowska Praktyczna, uciecha ocha mistrzyni poszukuje podwyższ. Umie. Posiada rekomendacje. Umie. ładnie prać Piłsudskiego 11. m. 10. 3774 Mieszkanie składające się z 2 sypialni, stołecznych pokojów i kuchni do wynajęcia. Cena 75 zł. Miejsce ul. Antokolska 58 3771 Odstąpię jadalnię-piwnię. Róg Kolejewej i Ostrobramskiej 29. 3777-2

AKUSZERKA W. Smiałowska Praktyczna, uciecha ocha mistrzyni poszukuje podwyższ. Umie. Posiada rekomendacje. Umie. ładnie prać Piłsudskiego 11. m. 10. 3774 Mieszkanie składające się z 2 sypialni, stołecznych pokojów i kuchni do wynajęcia. Cena 75 zł. Miejsce ul. Antokolska 58 3771 Odstąpię jadalnię-piwnię. Róg Kolejewej i Ostrobramskiej 29. 3777-2

AKUSZERKA W. Smiałowska Praktyczna, uciecha ocha mistrzyni poszukuje podwyższ. Umie. Posiada rekomendacje. Umie. ładnie prać Piłsudskiego 11. m. 10. 3774 Mieszkanie składające się z 2 sypialni, stołecznych pokojów i kuchni do wynajęcia. Cena 75 zł. Miejsce ul. Antokolska 58 3771 Odstąpię jadalnię-piwnię. Róg Kolejewej i Ostrobramskiej 29. 3777-2

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go września 1925 r. pod Nr. 2340 wciągnięto: R. H. A. I. Nr. 2340. Firma: „Chasia Lemenson”. Siedziba w Wilnie ul. Ponarska Nr. 24. Przedmiot — skład apteczny. Firma istnieje od 1901 r. Właścicielka Chasia Lemenson zam. przy ul. Ponarskiej Nr. 9. 2047

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go września 1925 r. pod Nr. 2337 wciągnięto: R. H. A. I. Nr. 2337. Firma: „Leja Liwyszcz”. Siedziba w Wilnie Hala Miejska Nr. 207. Przedmiot — sprzedaż bielizny. Firma istnieje od 1922 r. Właścicielka Leja Liwyszcz zam. przy ul. Zawalskiej Nr. 57. 2051

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go września 1925 r. pod Nr. 2338 wciągnięto: R. H. A. I. Nr. 2338. Firma: „Gitel Lewin”. Siedziba w Wilnie ulica Rudnicka Nr. 16. Przedmiot — sklep bielizny. Firma istnieje od 1925 r. Właścicielka Gitel Lewinowa zam. tamże. 2050

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go września 1925 r. pod Nr. 2339 wciągnięto: R. H. A. I. Nr. 2339. Firma: „Warwil” Marja Bejarowiczowa”. Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka Nr. 9/11. Przedmiot — sklep win, wódek i likierów. Firma istnieje od 1-go lipca 1925 roku. Właścicielka Marja Bejarowiczowa zam. przy ul. Zakrętowej Nr. 11. 2052

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go września 1925 r. pod Nr. 1437 wciągnięto: R. H. A. II. Nr. 1437. Firma: „Kokolok” Lazzar Wajman”. zmiana się na firmę: „Dawon Lazzar Wajman”. 2049

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5-go października 1925 r. pod Nr. 248 wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. B. II. Nr. 248. Firma: „Dom Handlowy B. cja Papp i S-ka, spółka z ograniczonym odpowiedzialnością”. Główny Papp zbył udziały swoje na rzecz Morducha Papp i Elżbasy Papp i tym samym przestał być członkiem Zarządu. 2053

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go września 1925 r. pod Nr. 1389 wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. II. Nr. 1389. Firma: „Samuel Wexler”. Skład hurtowy przy zauku Ossmiańskim Nr. 4 został likwidowany. 2056

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5-go października 1925 r. pod Nr. 1389 wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. II. Nr. 1389. Firma: „Samuel Wexler”. Skład hurtowy przy zauku Ossmiańskim Nr. 4 został likwidowany. 2056

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go września 1925 r. pod Nr. 1389 wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. II. Nr. 1389. Firma: „Samuel Wexler”. Skład hurtowy przy zauku Ossmiańskim Nr. 4 został likwidowany. 2056

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go września 1925 r. pod Nr. 1389 wciągnięto wpis dodatkowy: R. H. A. II. Nr. 1389. Firma: „Samuel Wexler”. Skład hurtowy przy zauku Ossmiańskim Nr. 4 został likwidowany. 2056